



Zabawa halloweenowa połączona z pokazem tanecznym PW Dance



Otwarcie Bakariady 5 przez gości honorowych



Fajfy



Frekwencja na Bakariadzie dopisała



Nazar Tatsyshyn (tenor)



Pamiątkowe zdjęcie z papugą

Moc wydarzeń

Październik był wypełniony wydarzeniami, a listopad rozpoczęliśmy piątą z cyklu „Bakariadą”.

Prowadzimy zajęcia taneczne dla dzieci w ramach PW Dance, ale też SDS Star Dance Studio oraz taniec dla dorosłych – Wodzirej. Dla amatorów zajęć terapeutycznych jest np. 5 Rytmów, a również z powodzeniem ustawienia rodzinne prowadzi dr Jacek Rydlewski. Działają ponadto różne koła zainteresowań jak: chór, gry planszowe, ping-pong, joga, zumba, teatralne, w tym improwizacji teatralnej „Pięterko”.

Odbył się ostatni cykl zajęć z prof. Heiko Hinrichsem kończącym swą działalność we Wrocławiu. 15 października uczestnicy sesji pożegnali profesora koncertem muzycznym w wykonaniu Jacka Borowicza. W październiku odbyły się także u nas dwie zabawy taneczne organizowane w ramach Festiwalu Wrocek oraz przez PSJ z Wrocławia. 20 października miał miejsce wernisaż wystawy Izabelli Degen, mieszkanki Frankfurtu nad



Menem, pt. „Malarskie podróże”. Jej otwarciu towarzyszył koncert. Beaty Sielickiej. 28 października w sali widowiskowej odbyły się z kolei prelekcje z multimedialnymi prezentacjami grupy podróżników, którzy opowiadali o swych wyprawach do Chin, Chorwacji, Szwecji i wokół Mount Blanc. Potem wystąpił studencki zespół muzyczno-wokalny OnDa. Zakończyły się również, trwające po kilka miesięcy: kurs agentów nieruchomości i pomocowy projekt fundacji Imago dla ukraińskich dzieci z niepełnosprawnościami oraz ich rodzin. Nie obyło się bez zabawy halloweenowej, którą zorganizowało PW Dance dla swoich tancerzy.

3 i 4 listopada rozpoczęliśmy piątą Bakariadę dzięki SM Metalowiec i dofinansowaniu z Wydziału Kultury UM Wrocławia! Po oficjalnym przecięciu wstęgi, odpaleniu „fontanny” na ufundowanym przez Cukiernię Nugat ogromnym torcie oraz otwarciu wernisażu wystawy nagrodzonych prac, zaprosiliśmy licznie zgromadzonych gości na jubileuszowy poczęstunek. Potem podczas uroczystej gali poznaliśmy laureatów międzypokoleniowego Przeglądu Artystycznego w trzech kategoriach: malarstwa, rękodzieła, fotografii i poezji. Nagrody i dyplomy zwycięzcom w różnych grupach wiekowych od dzieci po seniorów, wręczyli: **Wicemarszałek Dolnego Śląska Pan Marcin Krzyżanowski** i **Dyrektor SM Metalowiec Pan Dariusz Podrouzek**. Po tej oficjalnej, nastąpiła oczywiście część artystyczna. Koncert kobiecego zespołu smyczkowego **UpBeat**, a potem **tenorów** był wyjątkowym wydarzeniem o wysokich walorach artystycznych i wprowadził uczestników wydarzenia w niepowtarzalną atmosferę. Poczuliśmy się prawie jak na noworocznym koncercie w operze wiedeńskiej. Kolejny dzień rozpoczął się o 11.00 blokiem międzypokoleniowych warsztatów kierowanych do dzieci i ich rodzin. Były zajęcia teatralno-lalkarskie, teatralne dla dorosłych, poetyckie, origami, rysunkowe z malowaniem żywej papugi, którą prezentował „pirat” **Eugeniusz Kątnik** oraz instrumentalno-muzyczne z możliwością grania na instrumentach oraz śpiewania karaoke przez mikrofon. Dzieci – po prezentacji terapeutycznych, tajemniczych, podświetlanych mis – miały okazję same na nich grać. Po poczęstunku, część dla dzieci zakończyła się pokazami sekcji tańca **PW Dance** i występem „**Rewelacji**” – szkoły prowadzonej przez **Anię Tomczak**, gdzie dzieci śpiewają oraz tańczą! Właśnie wspólnymi tańcami zakończyła się Bakariada dla dzieci. Wieczorem przygotowaliśmy koncert dla dorosłych, któ-



Dorośli laureaci Przeglądu Artystycznego



Wręczenie nagród dla dzieci



Tomasz Tracz i Aleksander Kruczek



Gang Marcela

ry rozpoczął tenor o międzynarodowej już sławie, a zakończył Gość Specjalny Bakariady, zespół „Gang Marcela”. To był niezwykle ciekawy czas. Cieszymy się, że tegoroczna Bakariada 5 bardzo się wszystkim podobała, sprawiła uczestnikom dużo radości oraz przyczyniła się do przeżycia wielu pozytywnych emocji. Dziękujemy sponsorom, wolontariuszom i pracownikom za pomoc w organizacji! Jeszcze żyjemy Bakariadą, a tu już biegną nowe zajęcia: 5 Rytmów z Berit Hague, 14.11 – zabawa Festiwalu Wrocek, zaraz kolejna PSJ – już 16.11! Mamy też w listopadzie, 19.11, Festiwal Hinduski obchodów Święta Nowego Roku. 20-21-22 listopada Teatr Pani Doroty Brzozowskiej organizuje w naszej sali widowiskowej dla okolicz-

nych szkół przedstawienie pt. „Karolcia”. W Bakarze będzie artystycznie, muzycznie i szkoleniowo do końca listopada. 25.11 nowa wystawa malarstwa Beaty Sielickiej-Kowalskiej i wernisaż w holu wystawieniczym, a równolegle odbędzie się koncert andrzejkowy z udziałem zespołu Wroclive. Dla potrzeb organów samorządowych organizowane jest szkolenie z RODO.

Pamiętajcie, że i Mikołaj coraz bliżej, a zawsze na początku grudnia zagląda do Bakary! Czuwajcie!

Zapraszamy Państwa serdecznie do korzystania z zajęć oraz do wynajmowania pomieszczeń na różne okazje rocznicowe, rodzinne i firmowe.

Eleonora Maras



Występ trio skrzypcowego UpBeat



Warsztaty instrumentalno-muzyczne



Warsztaty plastyczne – malowanie papugi



Granie na misach



Karaoke



Widownia



Występ Rewelacji z animacjami dla dzieci



Występ PW Dance



Nasze potyczki (165)

Dlaczego płacimy więcej?

Jerzy Kruke

To pytanie jest powtórzeniem pytania z Walnego Zgromadzenia. Także w kontekście opłacania działalności społeczno-samorządowej... Zatem po kolei.

Dotyczy to ustawowego i statutowego zapisu o możliwości (a może konieczności?) działania spółdzielni na rzecz członków w zakresie między innymi edukacji, wychowania młodzieży i kultury (art. 1 ust. 1). I tu muszę się zatrzymać, bo kiedyś nazywało się to (był stworzony odrębny fundusz) działalność „społeczno-wychowawcza”. Ale pewna młoda posłanka z PO oświadczyła publicznie, że trzeba to zmienić, bo „żaden prezes spółdzielni nie będzie jej wychowywał!”. A może trzeba było?

Oczywiście, u nas zmiany prawa spółdzielczego, to jak coroczne kopanie rabatki i sadzenie kwiatków – rozmaitych – w zależności – kto rządzi. Po zmianach pozostała – w nowym już brzmieniu – działalność edukacyjna, kulturalna. U nas to nie tylko działalność bezpośrednia Centrum Kultury i Edukacji „Bakara”, ale także organizacja działań w poszczególnych osiedlach przez Rady Osiedlowe za pomocą Rad Osiedlowych oraz – przecież ponad pół wieku! – or-

ganizowanie działań dla dzieci i młodzieży w drużynach harcerskich szczepla „Nysa”.

Pal licha, że wykreślono słowo „wychowanie”, choć praca z dziećmi, młodzieżą, współpraca ze szkołami osiedlowymi – to na pewno też rola wychowawcza, ale dlaczego wykreślono: „działalność wychowawczą” – nie pozostawiając możliwości decyzji samym członkom? Powtarzam to wręcz do znudzenia, że spółdzielnia (niezależnie od woli polityków) jest prywatnym podmiotem i jest chroniona konstytucyjnie. Wolą członków naszej spółdzielni było zapisanie (rozwiniecie) w statucie w § 2 ust. 2 pkt 7, że „celem spółdzielni (...) jest też zaspokajanie potrzeb gospodarczych, kulturalno-społecznych i oświatowych (...)”

Potwierdzeniem woli naszych mieszkańców (członków) jest wpłacanie co miesiąc 1 zł od mieszkania na ten cel, co jest przecież szczególnym wyrazem akceptacji działań spółdzielni w tym zakresie.

Wyjaśniam przy okazji – z czego wynikają różnice opłat przykładowego mieszka-

nia 50-metrowego w spółdzielni (rzekomo u nas jest drożej) i we wspólnocie mieszkaniowej (gdzie rzekomo jest taniej). Takie pytanie zadawali niektórzy nasi członkowie, którzy mają też dodatkowe (rodzinne) lokale we wspólnotach.

Chodzi nie tylko o fundusz społeczno-kulturalny (którego wspólnoty nie mają), ale też o fakt, że wspólnoty otrzymały teren po obrysie budynku (nawet nie więcej niż jednego metra), a spółdzielnia zapewnia mieszkańcom – często bardzo rozległe – tereny zielone, za które niestety trzeba przecież płacić (np. podatek od nieruchomości). Wszystkie tereny przyległe do budynków mieszkalnych są u nas wykupione od Gminy już w 2008 roku. To powoduje też, że wyodrębniając własność lokalu uzyskuje się współwłasność tego terenu. Nie można przyjąć indywidualnie własności nawet jednego centymetra tego terenu, co podaję, bo niektórzy z naszych członków uzyskali pełną własność domu jednorodzinnego z działką, nawet 800-metrową... Oczywiście, dotyczy to właścicieli domków przy ul. Tapicerskiej. Ale to przecież nie jedyny przykład naruszania Konstytucji.

Mieszkańca naszego spółdzielczego bloku obciążają też kwoty utrzymania dróg i chodników: konserwacji, napraw, sprzętania, odśnieżania, ale też oznakowania

– to chyba wystarczy, żeby wykazać tę różnicę! Zadam też przewrotne pytanie: dlaczego budynki spółdzielcze wyglądają lepiej? Bo u nas od zawsze funkcjonuje fundusz remontowy (od 2017 dla każdej nieruchomości odrębny). To dodatkowo różnicuje opłaty – nawet między bardzo podobnymi budynkami.

Wprowadzono to odrębne rozliczanie w 2017 roku (w tle znana nam senatorka L.S.), na podobieństwo wspólnot mieszkaniowych, nie mając pojęcia o idei spółdzielczości (sprawiedliwości) wynikającej choćby z tego, że duże spółdzielnie to różnorodność technologii budynków, architektury, sieci. Np. w spółdzielniach – w okresie tzw. oszczędzania – montowano kiedyś sieć gazową z jednym wspólnym licznikiem.

Nie jest dziwne, że obciążenia członków z tytułu opłat, choćby tylko z funduszu remontowego, są znaczne. Ma to też pewne odniesienie historyczne – członkowie mieli niewielki wpływ na wybór lokalizacji budynku (a często nawet spółdzielni). A więc mamy także i nieruchomości w osiedlu Milenium przy ul. Grabiszyńskiej – Inżynierskiej – z ciemnymi kuchniami i klatką schodową bez okien. Całe szczęście, że technika ciągle się rozwija i całodobowe oświetlenie klatki sprowadza się już tylko do czasowego zapalania i oszczędnościowych żarówek (led).

KRONIKA

- 23. października we Wrocławiu obradował Zjazd Przedkongresowy Dolnośląskich Spółdzielni Mieszkaniowych w celu wyboru delegatów na VII Kongres Spółdzielczości. Wybrano 19 delegatów, w tym prezesa zarządu naszej spółdzielni – pana Jerzego Kruke, który w trakcie dyskusji zasygnalizował konieczność wypracowania szczegółowo – zapisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (usm), prawa spółdzielczego (PS), które politycy uchwalali w ciągu ostatnich 8 lat (w dużej części z inicjatywy już byłej senatorki p. Lidii Staroń) w celu likwidacji spółdzielni mieszkaniowych (!). Dowód – p. art. 24 i art. 26 usm, które trzeba wykreślić jak najszybciej, bo to bolszewizm. Oto wystarczy większość właścicieli wyodrębnionych lokali, aby powstała wspólnota mieszkaniowa z utratą członkostwa i pożytków z efektów, często kilkudziesięcioletniej działalności spółdzielni... wbrew woli połowy użytkowników lokali (właścicieli praw spółdzielczych) (sic!). Dzisiejsza zmiana, zgodna z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego (nowelizacja ustawy) – przez ostatnie 3 lata leżała w zamrażarce sejmowej, i oczywiście, po wyborach – projekt wrzucony do kosza (!).
- 29 października, po trwającym wiele tygodni kursie zarządców i pośredników nieruchomości w CKiE „Bakara” – wręczone zostały uroczystie przez prezesa zarządu Krajowej Izby Gospodarki Nieruchomościami pana Marka Urbana w towarzystwie prezesa zarządu SM „Metalowiec” – certyfikaty, który otrzymał również nasz kierownik osiedla – pan Wojciech Międzick. Gratulujemy!
- Ale to nie koniec. 7 listopada odbyło się zebranie z załogą spółdzielni i nasz kolega Wojciech Międzick – został uhonorowany przez zarząd tytułem Pracownika Roku 2023. Wyróżnienie specjalne otrzymała nasza koleżanka Renata Ciesielska. Tylko gratulować!
- Listopad – czas zadumy. Jak co roku, pracownicy biura zarządu zorganizowali zbiórkę na zakup kwiatów i zniczy, aby odwiedzić groby koleżanek i kolegów, członków i pracowników, którzy już odeszli... „Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych” (ks. Jan Twardowski).
- Szanowni Spółdzielcy, z satysfakcją informujemy, że w tym roku Rada Osiedla nr II SM Metalowiec po raz 19. zorganizowała konkurs „Ukwiecamy osiedle”. Stało się niepisana tradycja, że członkowie Rady w wspólnie z pracownikami osiedla wykonują przegląd najładniejszych osiedlowych balkonów i klombów. Właściciele i opiekunowie tych najładniejszych spotykają się w klubie Bakara i są nagradzani wyróżnieniem. Można powiedzieć, że to spotkanie w ciepły październikowy dzień stanowiło przyjemne podsumowanie prac ogrodniczych.



Odpowiedzi

Wprowadzamy nową – stałą – rubrykę na życzenie członków, także członków organów samorządowych, bo ciągle zmieniające się przepisy, dotyczące zwłaszcza spółdzielni mieszkaniowych, wprowadzają zaniepokojenie, a z drugiej strony, nowe, czasem krytyczne odniesienie do wielu działań zarządu.

Odpowiadając na zarzut: „(...) dlaczego informujemy członków o podwyżce, która ma nastąpić za 3 miesiące. Przecież to co najmniej przesada...” – wyjaśniamy:

To nie przesada, ale próba rozwiązania głupoty ustawowej, bo tylko w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych (usm) zapisano w art. 4 ust. 7: „o zmianie wysokości opłat spółdzielnia jest obowiązana zawi-

domić osoby, o których mowa w art. 1-2 i 4 co najmniej na 3 miesiące naprzód na koniec miesiąca kalendarzowego(...)”.

Ostatnie czasy – gdy ceny, opłaty zewnętrzne zmieniały się z tygodnia na tydzień – pokazały bezsens tego zapisu... Ale cóż to obchodzi jego pomysłodawczynię, naszą znajomą, była posłankę i była już senatorkę.

KOMUNIKAT

Szanowni Państwo,

przypominamy, że opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi obliczana jest na podstawie liczby osób zamieszkujących (a nie zameldowanych) w lokalu mieszkalnym i należy niezwłocznie zgłaszać do Spółdzielni Mieszkaniowej:

1. narodziny dziecka,
2. wprowadzenie się nowej osoby,
3. wyprowadzenia się lub śmierć mieszkańca,
4. liczbę lokatorów w wypadku wynajmu.

Zmniejszenia liczby osób zamieszkujących nie można dokonać z datą wsteczną (Spółdzielnia może złożyć deklarację najpóźniej do 10 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła zmiana).

Urząd Miejski Wrocławia weryfikuje dane zgłaszane w deklaracjach do 5 lat wstecz i jest uprawniony do wykorzystania danych gminnych jednostek organizacyjnych, w tym przedsiębiorstw wodociągo-kanalizacyjnych.

Pamiętajmy, aby każdy mieszkaniec wytwarzający odpady komunalne płacił za siebie, tak aby inni nie musieli płacić więcej.